

Sygn. akt II DO 3/20

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Ławnik SN Józef Kowalski

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Pierwszego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora

Generalnego prokurator M. N. .

w sprawie K. L. prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. o przedłużenie na dalszy niezbędny okres zawieszenia w czynnościach

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 23 lipca 2020 r. odwołania, wniesionego przez K. L. od postanowienia z dnia 16 grudnia 2019 r., sygn. PK SD (...),

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku – Prawo o prokuraturze

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 10 grudnia 2019 r. Pierwszy Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wystąpił do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z wnioskiem o przedłużenie na dalszy niezbędny okres, tj. do dnia 27 lipca 2020 r. zawieszenia w czynnościach służbowych K. L. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. , który postanowieniem Prokuratora Okręgowego w P. z dnia 28 stycznia 2019 r. został zawieszony w czynnościach służbowych w związku z koniecznością natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych w związku z koniecznością natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków,

albowiem uzyskane przez Prokuratora Okręgowego w P. informacje – iż w jego pokoju – w siedzibie Prokuratury Rejonowej w P. przy ulicy S. w dniu 28 stycznia 2019 r. ujawniono przypięty do nieaktualnego kalendarza kolorowy wydruk plakatu z wizerunkiem mężczyzny w mundurze nazistowskim, trzymającym w ręce flagę z logo partii Prawo i Sprawiedliwość, zaś w tle wydruku widoczne są osoby z tłumu, które pozdrawiają się w geście nazistowskim, a pod powyższym zdjęciem znajdował się napis „(...)”, uzasadniały podejrzenie naruszenia przez tegoż prokuratora przepisu art. 96 § 2 ustawy – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2017 r. poz. 1767, z późn. zm.), a także art. 212 § 1 Kodeksu karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600, ze zm.), art. 216 § 1 k.k. i art. 256 § 1 k.k.

Prokurator Okręgowy w P. dnia 20 lutego 2019 r. złożył pismo, w treści którego uzupełnił swoją decyzję o zawieszeniu prokuratora K. L. wskazując końcowy termin jego trwania na dzień 27 lipca 2019 r.

Zażalenie, jakie złożył obwiniony w sprawie nie zostało uwzględnione przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym postanowieniem z dnia 7 marca 2019 r. sygn. akt PK SD (...). Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 150 § 3 ustawy – Prawo o prokuraturze, prokurator może być zawieszony w czynnościach na okres do 6 miesięcy i jeżeli stan zawieszenia nie zostanie inaczej określony lub wcześniej uchylony, wówczas ma on trwać 6 miesięcy.

Dnia 19 lipca 2019 r. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym wydał postanowienie o sygn. PK SD (...) o przedłużeniu prokuratorowi K. L. okresu zawieszenia w czynnościach służbowych na czas do dnia 27 grudnia 2019 r. Nastąpiło to po uwzględnieniu wniosku Pierwszego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego.

W dniu 10 grudnia 2019 r. Pierwszy Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego złożył wniosek o przedłużenie zawieszenia obwinionego w czynnościach służbowych na dalszy czas oznaczony tj. do dnia 27 grudnia 2019 r. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym postanowieniem z dnia 16 grudnia 2019 r. przedłużył zawieszenie obwinionego w czynnościach służbowych

na dalszy, niezbędny okres tj. do dnia 27 lipca 2020 roku. Podejmując tę decyzję, Sąd argumentował, że konieczność wystąpienia z wnioskiem o przedłużenie zawieszenia obwinionego w czynnościach służbowych wynika przede wszystkim z faktu oczekiwania na uzyskanie opinii kryminalistycznej z zakresu daktyloskopii oraz rozpoznania przez Sąd wniosku o pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jak również z charakteru deliktu dyscyplinarnego będącego przedmiotem postępowania dyscyplinarnego. Równocześnie sąd przypomniał, że nie ustały przesłanki, które stanowiły podstawę do odsunięcia obwinionego od wykonywania przez niego obowiązków służbowych.

Obwiniony złożył w Biurze Podawczym Prokuratury Krajowej w dniu 23 stycznia 2020 r. odwołanie od ww. postanowienia, którym to odwołaniem zaskarża postanowienie w całości. Odwołanie to jest przedmiotem niniejszego procedowania. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 117 § 1 k.p.k. i niezawiadomienie strony postępowania o czasie i miejscu czynności procesowej – terminie posiedzenia. Obwiniony argumentuje, że w związku z powyższym, nie mógł wziąć udziału w posiedzeniu i nie mógł skorzystać z uprawnień wynikających z treści art. 116 k.p.k., co w konsekwencji mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Na podstawie powyższego zarzutu, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym.

Równolegle z prowadzonym postępowaniem dyscyplinarnym, w Wydziale Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej toczy się śledztwo o sygn. PK XIV Ds. (...), które jest ściśle związane z postępowaniem dyscyplinarnym. Do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym w dniu 27 listopada 2019 r. wpłynął wniosek w sprawie podjęcia uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie obwinionego do odpowiedzialności karnej w zakresie czynu z art. 231 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie jest bezzasadne.

Obwiniony zdaje się nie zauważać, że w postępowaniu dyscyplinarnym norma zarówno art. 116, jak i art. 117 Kodeksu postępowania karnego stosowana jest odpowiednio, a do niektórych czynności procesowych wręcz nie może być stosowana i nie zachodzi tutaj naruszenie prawa obwinionego do obrony. W przypadku tymczasowych środków reagowania wobec obwinionego stosowanych w postępowaniu dyscyplinarnym sytuacja jest inna niż w przypadku środków zapobiegawczych stosowanych w postępowaniu karnym. W drugim z wymienionych przypadków, chodzi o wolność osobistą oskarżonego, która podlega naruszeniu poprzez zastosowanie chociażby tymczasowego aresztowania i nawet wypłacone odszkodowanie w przypadku uniewinnienia nie jest w stanie zrekompensować uszczerbku wywołanego naruszeniem tejże wolności. W sytuacji postępowania dyscyplinarnego i związanego z nim zawieszenia prokuratora w czynnościach służbowych tego rodzaju dylematy nie zachodzą. Prokurator jest w tym czasie obowiązany powstrzymać się od wykonywania czynności służbowych, jest z tym związane co prawda obniżenie wynagrodzenia, jednakże w przypadku uniewinnienia jest mu wypłacana równowartość zajętego wynagrodzenia nierzadko wraz z odszkodowaniem. Można zatem stwierdzić, że odwracalność dolegliwości środków tymczasowego reagowania wobec obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym jest daleko bardziej adekwatna niż to jest w postępowaniu karnym z zastosowaniem środków zapobiegawczych. Dlatego też, obwiniony nie musi być zawiadamiany o zastosowaniu tychże środków reagowania, gdyż będzie on miał zachowane prawo do obrony w toku całego postępowania dyscyplinarnego.

Na przytoczone przez obwinionego konstytucyjne prawo do sądu opisane w art. 45 ustawy zasadniczej składa się wiele uprawnień oskarżonego w postępowaniu karnym zaimplementowanych do postępowania dyscyplinarnego. Są to m.in. obowiązek przesłuchania obwinionego przez rzecznika dyscyplinarnego, ponadto prawo obwinionego do uczestnictwa w rozprawach w przebiegu całego postępowania dyscyplinarnego, a także prawo do kierowania do organów

dyscyplinarnych wszelkiego rodzaju pism, wniosków, a wreszcie stosowanie środków zaskarżenia orzeczeń niekorzystnych dla obwinionego. Ponadto, zgodnie z postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z 29 października 2013 r. posiedzenia w postępowaniu karnym - co do zasady jawne - nie mają tego atrybutu wówczas, gdy odbywają się w toku postępowania przygotowawczego, gdyż ten etap procesu karnego (por. art. 241 § 1 k.p.k.) cechuje się niejawnością (postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r. AKz 330/13. Lex 1451899).

Podobna sytuacja, jak w przypadku uwzględnienia wniosku o zawieszenie prokuratora w czynnościach służbowych, zachodzi w przypadku zezwolenia na zatrzymanie sędziego. Sąd Najwyższy orzekł, że w tego typu sytuacji nie ma zastosowania norma art. 117 § 2 k.p.k., zakazująca przeprowadzenia czynności procesowej w razie niestawiennictwa osoby uprawnionej z przyczyn usprawiedliwionych (uchwała SN z 24.05.2012 r. SNO 27/12, Lex 1231619). Rozumując *a maiori ad minus* jeśli w dalej idącym jeśli chodzi o naruszenie prawa oskarżonego środkiem nie trzeba stosować normy art. 117 § 2 k.p.k., to w słabszym represyjnie środkiem tym bardziej tej normy stosować nie trzeba.

Przytoczone przez obwinionego postanowienie SN z 18 września 2013 r. o sygn. akt V KZ 62/13 dotyczy sprawy kasacyjnej, w której kasacja została wniesiona bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego. Nie dotyczyło ono orzekania w sprawie incydentalnej – jak w niniejszym postępowaniu – ani też nie miało bezpośredniego związku z hipotezą art. 117 § 2 Kodeksu postępowania karnego.

Ponadto, Sąd Najwyższy stwierdza, że obecność obwinionego na posiedzeniu nie miałaby wpływu na treść orzeczenia. Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu deliktu dyscyplinarnego. Prokurator zobowiązany jest do równego traktowania wszystkich oskarżonych bez względu m.in. na przynależność polityczną. W sytuacji gdy jest on podejrzany o uchybienia w stosunku do tej równości, m.in. poprzez publiczne deprecjonowanie jednej z partii, w przeciętnym obywatelu mogą wzbudzić się podejrzenia o brak bezstronności takiego prokuratora przy prowadzeniu postępowań karnych. W powyższych okolicznościach, Sąd Dyscyplinarny przy

Prokuratorze Generalnym słusznie zawiesił obwinionego w czynnościach w trosce o owe równe traktowanie podmiotów znajdujących się w podobnej sytuacji prawnej bez względu na ich przynależność partyjną lub – szerzej - polityczną.

Istnieje ponadto duże prawdopodobieństwo, że obwiniony uchybił godności prokuratora. Sprawowanie urzędu z godnością oznacza sprawowanie go zgodnie z pewnym standardem zachowania, wynikającym z zawartych w różnych przepisach zakazów i nakazów, które dla innych osób nie są obowiązujące, ale również

z nieskodyfikowanych reguł, obyczajów, które łącznie formułują w odniesieniu do osoby pełniącej daną funkcję publiczną czy sprawującej urząd wymagania wyższe od wymagań stawianych przeciętnemu obywatelowi i tworzące rodzaj wzorca postępowania, którym kierować się powinna konkretna osoba pełniąca funkcję publiczną i który ma być podstawą autorytetu reprezentowanej przez tę osobę instytucji. Godność urzędu prokuratorskiego powinna być rozumiana jako pewien standard zachowania w różnych służbowych i pozasłużbowych okolicznościach, formułujący wobec prokuratorów podwyższone wymagania powodujące, że powinni oni stanowić rodzaj wzorca dla innych osób uczestniczących w czynnościach służbowych. Wiąże się to również z różnymi ograniczeniami czy zakazami dotyczącymi prokuratora w porównaniu z innymi osobami. Zauważyć należy, że godność urzędu, a właściwie powinność sprawowania urzędu z godnością, stanowić może źródło różnego rodzaju ograniczeń i zakazów dotyczących zarówno działań prokuratora podejmowanych na sali sądowej, jak i poza tą salą, także w sferze prywatnej (postanowienie SN z 27.07.2016 r. SDI 6/16, Lex 2087824). W ramach tych nie mieści się demonstrowanie swoich sympatii i antypatii politycznych, w dodatku w sposób zniesławiający członków i sympatyków partii funkcjonującej w systemie demokratycznym i niezdelegalizowanej orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna postanowił jak w sentencji.

